Rynek pracy, a równość płci

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: piątek, 06, wrzesień 2013 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1833

Pojęcie równości płci nadal budzi wiele kontrowersji, a czasem i niezgody. Dyskryminacja ma miejsce nie tylko z powodu płci, ale również wieku i planów posiadania dzieci. Przejawiać się to może na przykład w różnicach w poziomie wynagrodzenia za tę samą pracę. W odpowiedzi na ten problem powstało Partnerstwo „Gender check! Rynek pracy, polityka społeczna a równość płci". Jego celem było przeciwdziałanie nierównemu traktowaniu oraz zwrócenie uwagi na ten problem w sektorze ekonomii społecznej.

Płeć możemy postrzegać nie tylko w kontekście biologicznym, ale także w kontekście kulturowym (gender). W tradycyjnym rozumieniu płeć sprowadza się do prostego podziału – na kobiety i mężczyzn. Natomiast płeć kulturowa traktuje to zagadnienie szerzej i odnosi się do relacji społecznych. Gender ma wpływ na postawy, stereotypy i uprzedzenia, które funkcjonują w społeczeństwie.

Dyskryminacja kobiet na rynku pracy często pojawia się już w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej. Pracodawcy zadają osobiste pytania dotyczące np. małżeństwa i posiadania dzieci. W taki sposób chcą przewidzieć, czy przyszła pracownica nie pójdzie na urlop macierzyński lub wychowawczy zaraz po zatrudnieniu. Dyskryminacja przejawia się również w zarobkach. Wiele badań wskazuje na to, że za tę samą pracę kobiety dostają mniejsze wynagrodzenie niż mężczyźni. „Gender check! Rynek pracy, polityka społeczna a równość płci" zostało zainicjowane przez Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) oraz Stowarzyszenie Homo Faber. Kolejnymi partnerami, którzy dołączyli do Partnerstwa byli Fundacja Feminoteka, Fundacja MaMa oraz Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego. Głównym celem inicjatywy była walka z dyskryminacją i współpraca podmiotów działających na rzecz ekonomii społecznej i równość płci na rynku pracy.

Stereotypy dotyczące ról społecznych

Pomimo tzw. standardu minimum, czyli obowiązku przestrzegania równości szans ze względu na płeć, wiele realizowanych projektów ze środków Unii Europejskiej pozostaje obojętnych na ten problem. Skutkiem tego może być niewystarczające wsparcie zainteresowanych osób. – *Jest to szczególnie istotne w przypadku aktywizacji zawodowej i społecznej. Często zdarza się, że oferta szkoleniowa, jest niedostępna dla osób objętych projektem ze względu na miejsce realizacji. Z kolei ekonomia społeczna jako formą wsparcia dla osób w najtrudniejszej sytuacji na rynku pracy, w niektórych przypadkach niedostatecznie uwzględnia ich zróżnicowane szanse i możliwości* – tłumaczy Anna Szadkowska-Ciężka, koordynatorka Regionalnego Centrum Ekonomii Społecznej w Lublinie. Osoby mające różne problemy, zbiorczo nazywa się „zagrożonymi wykluczeniem społecznym". Projekty realizowane przez Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej (OWES) niestety czasem, w sposób niezamierzony utrwalają stereotypy dotyczące ról społecznych kobiet i mężczyzn. Wspierają zakładanie podmiotów ekonomii społecznej w branżach typowo „kobiecych", takich jak: usługi krawieckie, gastronomia, opieka nad dziećmi i sprzątanie. Natomiast przez branżę „męską" uważa się przede wszystkim: usługi remontowo-budowlane, hydrauliczne, elektryczne oraz stolarstwo. Zawody z pierwszej grupy na ogół wymagają mniejszych kwalifikacji, są gorzej opłacane, a tym samym zmniejszają szansę poprawy własnej sytuacji materialnej.

Gender check! Summer Course

Działania na styku rynku pracy i polityki społecznej wymagają kompleksowej wiedzy na temat wykluczenia społecznego. – *Dlatego ideą Partnerstwa było zwrócenie uwagi na ten problem przez pryzmat płci, która jest najbardziej uniwersalną spośród przesłanek dyskryminacji. W związku z tym zorganizowano cykl szkoleń „Gender check! Summer Course", w których wzięły udział instytucje rynku*

Phoca PDF

pracy, pomocy społecznej oraz podmioty ekonomii społecznej – dodaje Anna Szadkowska-Ciężka. Warsztaty miały na celu przyjrzenie się problemowi nierówności płci oraz podjęcie próby jego rozwiązania. W tym celu nakręcono film – „Gender Check!", zorganizowano wystawę fotograficzną oraz akcję uliczną Stowarzyszenia Homo Faber – „Lublin Szeptany" – unikalny spacer ulicami Lublina pokazujący, w jaki sposób przestrzeń miejska wpływa na sytuację kobiet i mężczyzn.

Taka forma pracy z uczestniczkami i uczestnikami miała ogromne znaczenie nie tylko ze względu na ich osobiste doświadczenia z problemem dyskryminacji, lecz również na rzecz promowania równości szans w punkcie styku polityki społecznej i polityki rynku pracy.

Źródło: Exacto

Phoca PDF